

Imigrantom we Włoszech nie smakuje makaron

24 września 2014

Przedstawiciel włoskiej policji powiedział, że protest imigrantów przeciwko „monotonnej” włoskiej kuchni to „brak umiaru”, zwłaszcza, że tysiące Włochów głoduje.

Grupa 40 ubiegających się o azyl uchodźców w ośrodku w prowincji Veneto przez dwa dni odmawiała jedzenia serwowanego im makaronu z sosem pomidorowym, chlebem i jajkami i domagała się posiłków z kuchni ich własnych krajów.

Aby wzmocnić swój protest zablokowali ulicę drewnianą ławką, położyli talerze z obiadem i torby z ubraniami na ziemi i zagrozili, że opuszczą ośrodek. „My nie jemy takich rzeczy”, oznajmili.

Wcześniej uchodźcy, którzy przebywają w ośrodku od czterech miesięcy, przedziurawiali opony w samochodach pracowników placówki, protestując w ten sposób przeciwko złym warunkom życia.

Jak donosi gazeta, protest ten był podobny do tych z ośrodków w Pozzallo na Sycylii i w Rzymie i podobnie częściowo spowodowany „nudą”, ponieważ przebywający tam uchodźcy „nie wiedzą co ze sobą robić”.

Policja rozprawiła się z protestem i imigranci zaczęli jeść serwowane im posiłki, ale Antonio De Lieto, szef Libero Sindacato di Polizia, organizacji non profit reprezentującej pracowników policji państwowej, powiedział portalowi „The Local”, że ich działanie to „brak umiaru”. „Tysiące Włochów żyję w ubóstwie i nie je nawet jednego posiłku dziennie, a co dopiero dwa lub trzy” – dodał.

„Oni nie narzekają, że jedzenie jest niesmaczne, tylko że nie

jest to kuchnia z ich własnych krajów. Ale kiedy jesteś gościem w czyimś domu, jesz to, co podaje ci gospodarz, prawda? Gdy sam byłem goszczony w Anglii nie oczekiwałem, że będę jadł spaghetti”.

Imigrant z Gambii, który przebywa w ośrodku na obrzeżach Rzymu od prawie roku, powiedział The Local, że jedzenie, którego podstawą jest makaron „nie jest dobre” i że niektórzy spośród uchodźców zaczęli przygotowywać swoje własne posiłki. „Potrzebujemy posiłków z naszych krajów” – powiedział. Człowiek ten, który zapłacił 4000 euro przemytnikowi za podróż do Włoch, powiedział, że spędza dni podróżując po stolicy autobusami.

„Nie chcę się obijać w ośrodku przez cały dzień. Nie mogę pracować, a nawet gdybym mógł, zbyt dużo Włochów także szuka pracy. Kiedy tylko dostanę swoje dokumenty, chcę wyjechać gdzie indziej, może do Niemiec lub Holandii.”

Autor: JK

Na podstawie: www.thelocal.it

Źródło: Euroislam